

Cannondale 2004 część 1. (Scalpel, Jekyll, F)

Wojciech Waszczuk

Wasze entuzjastyczne komentarze do naszego artykułu o nowym dystrybutorze Cannondale na Polskę firmie Crazy Crank z Zakopanego, świadczą dobitnie o tym, że powrót tej amerykańskiej marki do Polski będzie najprawdopodobniej najważniejszym krajowym wydarzeniem w branży rowerowej w nowym sezonie. Zobaczmy co Cannondale razem z Panem Piotrem Chileckim z Crazy Crank proponują nam już jesienią tego roku. Prezentację oferty rozpoczynamy od serii Scalpel (fulle do XC), Jekyll (fulle do lekkiego FR i enduro) i hardtaili ze słynnej serii F. Jutro opiszemy linie DH/FR Gemini i nowe freerideowe hardtaile Chase.



Scalpel Team Replica jest flagową maszyną firmy, przeznaczoną do wygrywania zawodów XC. W rowerze zamontowano wszystko, co najlepsze: koła Mavic Crossmax SL, przedni jednoramienny amortyzator Lefty Carbon ELO, z elektroniczną blokadą ugięcia, osprzęt to prawie kompletna grupa XTR, tylko korby zastąpiono czymś lepszym Scalpel ma firmowe korby Cannondale`a SI Hollowgram o masie 665g. Korby razem z

nadwymiarową osią i łożyskami są lżejsze od XTR-a o 132gramy. Aby zamontować łożyska korb o nadwymiarowej średnicy także rura suportowa musi mieć powiększoną średnicę, więc pasuje tylko do zestawu korb Cannondale`a. To nie jedyny przykład wyspecjalizowania konstrukcji Scalpel Team Replica jeździ na niezwykle wąskich jak na rower górski oponach bezdętkowych Hutchinson Scorpion UST, 26x1.75", stawiających mały opór na twardych podłożach. Całości dopełnia siodełko Fi'zi:k Aliante Team Replica oczywiście w kolorach Siemens mobile Cannondale



Wasze entuzjastyczne komentarze do naszego artykułu o nowym dystrybutorze Cannondale na Polskę - firmie Crazy Crank z Zakopanego, świadczą dobitnie o tym, że powrót tej amerykańskiej marki do Polski będzie najprawdopodobniej najważniejszym krajowym wydarzeniem w branży rowerowej w nowym sezonie. Zobaczmy co Cannondale razem z Panem Piotrem Chileckim z Crazy Crank zaproponują nam już jesienią tego roku. Prezentację oferty rozpoczynamy od serii Scalpel (fulle do XC), Jekyll (fulle do lekkiego FR i enduro) i hardtaili ze słynnej serii F. Jutro opiszemy linie DH/FR Gemini i nowe freerideowe hardtaile Chase.



Scalpel Team Replica

jest flagową maszyną firmy, przeznaczoną do wygrywania zawodów XC. W rowerze zamontowano wszystko, co najlepsze: koła Mavic Crossmax SL, przedni jednoramienny amortyzator Lefty Carbon ELO, z elektroniczną blokadą ugięcia, osprzęt to prawie kompletna grupa XTR, tylko korby zastąpiono czymś lepszym – Scalpel ma firmowe korby Cannondale`a SI Hollowgram o masie 665g. Korby razem z nadwymiarową osią i łożyskami są lżejsze od XTR-a o 132gramy. Aby zamontować łożyska korb o nadwymiarowej średnicy także rura suportowa musi mieć powiększoną średnicę, więc pasuje tylko do zestawu korb Cannondale`a. To nie jedyny przykład wyspecjalizowania konstrukcji – Scalpel Team Replica jeździ na niezwykle wąskich jak na rower górski oponach bezdętkowych Hutchinson Scorpion UST, 26x1.75", stawiających mały opór na twardych podłożach. Całości dopełnia siodełko Fi'zi:k Aliante Team Replica oczywiście w kolorach Siemens mobile – Cannondale.



Tylny amortyzator to DT 240 ze zdalną blokadą skoku sterowaną przełącznikiem na kierownicy. Poprzednie modele miały prosty przełącznik po prawej stronie kierownicy, zaadaptowany ze zwykłej manetki sterowanej kciukiem, krytykowany za niezbyt wygodną obsługę i wygląd zdecydowanie nieodpowiedni do topowego wyrobu kultowej firmy. W modelu `04 przełącznik wygląda znacznie lepiej, a przede wszystkim jest wygodniejszy – jest

umieszczony po lewej stronie kierownicy, przy korpusie klamkomanetki XTR Dual Action. Lewa ręka ma podczas jazdy więcej „wolnego czasu”, bo rzadziej posługujemy się przednią przerzutką niż tylną. Dzięki temu rowerzysta może aktywnie sterować tylnym amortyzatorem podczas jazdy. Konkurencja coraz powszechniej stosuje „myślące” tylne amortyzatory z układami zapobiegającymi „pompowaniu”, Cannondale pozostał przy zwykłej blokadzie. Być może uznano, że w softtailu (o bardzo dużym jak na softtailu skoku), którym de facto jest



Scalpel takie rozwiązanie wystarczy, a może konstruktorzy uważają, że zawodnik sam znacznie lepiej oceni kiedy zablokować ugięcie niż robi to dosyć jeszcze prymitywna hydrauliczna automatyka?

Drobny zgrzyt w doskonale skomponowanej całości stanowią pedały Shimano PD-M520, które są tanią i ciężką wersją topowych PD-M959. Oczywiście topowe modele bików są zazwyczaj sprzedawane bez pedałów (patrz opisy poniżej), więc możemy przyjąć, że PD-M520 są bonusem, który bez żalu nabywca może wyrzucić do kosza, aby zamontować znacznie lepiej pasujące tu Egg Beaters Triple Ti.

Scalpel w jasnoszarym malowaniu Teamu Siemens mobile – Cannondale wygląda zjawiskowo, raczej jak ultralekka szosówka a nie jak solidna maszyna do MTB. Czy przy cenie 22 900,00 zł znajdzie w Polsce wielu nabywców? Warto dodać, że w porównaniu do ceny topowego Scalpela `03 u dotychczasowego dystrybutora, która wynosiła prawie 40 tys. zł, obecna cena wygląda szczególnie zachęcająco. Rower jest oferowany z ramami o rozmiarach: S, M, L i XL.



Jekyll 3000 to najwyższy w przyszłorocznej kolekcji model z tej serii, przeznaczony do XC, enduro i lekkiego FR. Także w tym rowerze zamontowano komponenty najwyższej klasy: koła Mavic Crossmax SL, przedni jednoramienny amortyzator Lefty w wersji Lefty Max TPC+ ze sprężyną tytanową o skoku 130mm i tylny amortyzator Manitou Swinger. Osprzęt Jekylla 3000 to kompletna grupa XTR z tarczówkami. Jekyll ma bezdętkowe Hutchinsony, tu jednak zastosowano szersze Scorpiony Light UST, 26x2.0". Siodło to czarny Fi'zi:k Plateau z tytanowymi szynami.

Tylny amortyzator Manitou Swinger to przykład „myślącego” amortyzatora z obiegiem hydraulicznym zapobiegającym „pompowaniu” podczas jazdy na stojąco czy przy podjazdach. Swinger nie ma blokady, uznawanej za niepotrzebną w takiej konstrukcji dampera. Tylnie zawieszenie, podobnie jak w zeszłorocznym modelu, zapewnia 135mm skoku. Dostępne rozmiary ram to: S, M, L i XL.

Jekyll ma niebieską ramę z czarnymi napisami i polerowanym tylnym wahaczem, ma kosztować 17 900,00 zł, co jest całkiem miłą ceną jak na fulla na pełnym XTR-ze.



Hardtail **F 4000** to

klasyka Cannondale`a. Ramy Cannondale`i należą do światowej czołówki dzięki doborowi materiałów, lekkości, sztywności i perfekcyjnemu wykonaniu. Jeżdżąc na „Cannonie” co raz muszę tłumaczyć przygodnie spotkanym bikerom, że rama mojego hardtaila nie jest wykonana z kompozytów, a piękne, płynne przejścia pomiędzy rurami są uzyskiwane dzięki profesjonalizmowi spawaczy wykonujących ręcznie ramy. „Handmade in USA” to jeden z najważniejszych sloganów reklamowych firmy – informuje wszystkich potencjalnych nabywców, że rama ich roweru w odróżnieniu od ram wielu innych „samodzielnych” marek, nie powstała na zautomatyzowanej linii produkcyjnej Meridy czy Gianta ani w obozie koncentracyjnym w Chinach Ludowych, ale została zrobiona przez „swojego chłopca z Ameryki” żyjącego jak oni i wyznającego podobny system wartości.

Już drugi rok Cannondale stosuje nowe oznaczenie ram hardtaili – dotychczasowy CAAD został zastąpiony przez OPTIMO Mountain. (O ramach OPTIMO pisaliśmy tutaj).

Za amortyzację (tak jak w Scalpelu) odpowiada jednoramienny Lefty Carbon ELO z elektroniczną blokadą ugięcia. Ten model Lefty`ego przy przestawialnym skoku 80 lub 100mm waży tylko 1350g, dzięki głównej rurze wykonanej z kompozytu węglowego i lekkiej, tytanowej sprężynie.

Topowy model musi mieć topowy osprzęt, więc F 4000 „nie schodzi” poniżej XTR-a. Koła to, jak w Scalpelu, Crossmaxy SL z wąskimi oponami bezdętkowymi Hutchinson Scorpion UST, 26x1.75", siodełko to Fi'zi:k Aliante Team Replica. Rower będzie dostępny w rozmiarach: P, S, M, L i XL, a więc jeśli w przyszłym roku będziecie szukać czegoś na Pierwszą Komunię, to F 4000 Piccolo będzie idealnym prezentem ;-). Ma kosztować 16 390,00 zł.

F 4000 ma jasnoszare malowanie teamowe, które w połączeniu ze srebrzystymi półkami amortyzatora i wspornikiem kierownicy, jasnym teamowym siodełkiem,

srebrzystymi Crossmaxami oraz szarymi paskami na oponach dodaje rowerowi lekkości i przyspiesza bicie serca każdego bika, doceniającego klasyczne piękno zawodniczych hardtaili.

Jekyll 3000 i F 4000 nie mają w komplecie pedałów, ale myślę, że każdy sprzedawca z własnej inicjatywy dorzuci Wam przy takim zakupie coś fajnego.

Nie sposób w krótkim artykule opisać wszystkie modele linii Cross Country Racing i All Mountain – pozostałe rowery możecie obejrzeć u nas na zdjęciach, a ich specyfikacje znajdziecie tutaj (w PDF-ie). Na stronie producenta www.cannondale.com/bikes już wiele spośród nich zostało opisanych, a już wkrótce opisy będą na stronie polskiego dystrybutora <https://www.cannondale-pl.com>.

Szczególnie warto zwrócić uwagę na „Black Beauty” – czarnego jak noc i pięknego jak pełnokrwisty rumak hardtaila F2000 SL z Head Shokiem Ultra, skompletowanego na XT`04 z tarczówkami oraz z tylną przerzutką XTR, w cenie 9 790,00 zł.

Cenny rowerów linii Cross Country Racing i All Mountain:

Scalpel Team Replica - 22900zł, Scalpel 3000 - 19590zł, Scalpel 2000 - 14690zł, Scalpel 900 - 9890zł, F4000SL - 16390zł, F2000SL - 9790zł, F1000SL - 8250zł, F900SL - 7650zł, F600SL - 5050zł, Jekyll 3000 - 17900zł, Jekyll 1000 - 11790zł, Jekyll 900 - 10190zł, Jekyll 800 - 8490zł, Jekyll 600 (dla kobiet) - 7090zł, Jekyll 600 - 7090zł, Jekyll 400 - 5290zł, F900 - 8290zł, F800 - 7070zł, F600 - 5690zł, F400 (dla kobiet) - 3750zł, F400 - 3750zł.

Zdjęcia modeli: (od lewej) Scalpel 3000, Scalpel 2000, Scalpel 900.





Zdjęcia modeli: (od lewej) Jekyll 1000, Jekyll 900, Jekyll 800.



Zdjęcia modeli: (od lewej) Jekyll 600, Jekyll 600 (damka), Jekyll 400.

1



2





Zdjęcia modeli: (od lewej) F 2000SL, F 1000SL, F 900SL.





Zdjęcia modeli: (od lewej) F 900, F 800, F 600SL.





Zdjęcia modeli: (od lewej) F 600, F 400 (damka).



I to by (na razie) było na tyle...